

Najlepsze przed nami

Małpa

Jedziemy pustą drogą pod słońce
Chmury majaczą na horyzoncie
Wypacza kształty powietrze gorące
Jak wiecznie nastroje w Polsce
Nas dwoje w Porshe starszym ode mnie
Wydamy forsz na to co bezcenne
Strasza mnie, że kiedyś odlece zupełnie
A dla mnie najgorsze to zejść na ziemię
Nie chcę nocować w hotelach
W każdym z nich byłem za kawalera
Chcę poczuć, że żyję, zajeżdżać kampera
I pojechać z tobą tam gdzie dziś nas nie ma
Na nic nam wielki materac
Nigdy nie byliśmy bliżej siebie niż teraz
Nieraz mówili mi, że to ściema
Że nie ma miłości z Tindera
Polska scena to melanz przy kawie
Więc w kółko słuchamy Pharella i Kanye
Przy tobie jaram się rapem jak dawniej
Czuję jakbym biegał boso po trawie
To co po sobie zostawię
Prędzej czy później obróci się w pył
To wszystko dzieje się na jawie
Choć cały czas czuję się jakbym śnił

Chcemy pędzić do przodu aż braknie nam sił
Zza szyb samochodu liczyć chmury na niebie
Mamy milion powodów żeby patrzeć w tył
I tylko jeden by patrzeć przed siebie

Najlepsze dopiero przed nami, musisz mi wierzyć na słowo
Najlepsze dopiero przed nami choć mówią, że mamy to dawno za sobą
Najlepsze dopiero przed nami, nareszcie zostaliśmy sami
Najlepsze dopiero przed nami, najlepsze dopiero przed nami
Najlepsze dopiero przed nami, musisz mi wierzyć na słowo
Najlepsze dopiero przed nami choć mówią, że mamy to dawno za sobą
Najlepsze dopiero przed nami, nareszcie zostaliśmy sami
Najlepsze dopiero przed nami, najlepsze dopiero przed nami

Jeździmy nocą po pustych ulicach
Bo oboje mamy coś do ukrycia
Nie rozmawiamy o ranach i rysach
O traumach odziedziczonych po rodzicach
Na to co na boli najlepsza jest cisza
Nie czekam aż zadzwonisz spytać co słychać
Nie chcę myśleć o tym co wczoraj, dzisiaj
Wszystko poza tym co przed nami mi zwisa
Mam oczy szeroko otwarte
Bo przegapiłem już niejedną szansę
I stosy niezapisanych kartek
Nie chcę myśleć o tym ile mogły być warte
Gdybym toczył walkę ze sobą
Tak zaciekle jak chciałem bić się z innymi
Życie jest wielką przygodą
Więc nie marnujemy już ani chwili

Chcemy pędzić do przodu aż braknie nam sił

Zza szyb samochodu liczyć chmury na niebie
Mamy milion powodów żeby patrzeć w tył
I tylko jeden by patrzeć przed siebie
Chcemy pędzić do przodu aż braknie nam sił
Zza szyb samochodu liczyć chmury na niebie
Mamy milion powodów żeby patrzeć w tył
I tylko jeden by patrzeć przed siebie

Najlepsze dopiero przed nami, musisz mi wierzyć na słowo
Najlepsze dopiero przed nami choć mówią, że mamy to dawno za sobą
Najlepsze dopiero przed nami, nareszcie zostaliśmy sami
Najlepsze dopiero przed nami, najlepsze dopiero przed nami
Najlepsze dopiero przed nami, musisz mi wierzyć na słowo
Najlepsze dopiero przed nami choć mówią, że mamy to dawno za sobą
Najlepsze dopiero przed nami, nareszcie zostaliśmy sami
Najlepsze dopiero przed nami, najlepsze dopiero przed nami